

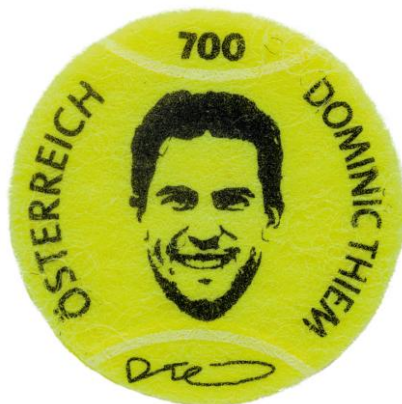
Dziwne znaczki tematyczne

Marek Zbierski

W poprzednim numerze przedstawione zostały znaczki z nietypowych materiałów, które w ostatnich latach wprowadzała na rynek Poczta Austriacka [1]. Paleta eksperymentalnych propozycji wydawniczych jest bardzo szeroka i z pewnością inspiruje też administracje pocztowe i projektantów z innych krajów.

Już po opublikowaniu wspomnianego materiału ukazał się w październiku 2021 r. znaczek w formie piłki tenisowej przedstawiający Austriaka Dominika Thiema, zwycięzcę turnieju US-Open w 2020 r.

Znaczek wyprodukowano laminując zadrukowaną sitodrukiem folię na podkładzie ze specjalnie spreparowanego filcu. Znaczki o nominale 7,00 euro w kształcie piłek tenisowych zostały następnie wycięte wykrawarką cyfrową.



Ryc. 1. Znaczek – piłka tenisowa.

Znaczki z nietypowych materiałów i wykonane nowatorskimi technikami przez firmy nie będące tradycyjnymi drukarniami znaczków, to obecnie coraz bardziej chwytliwy sposób zwrócenia uwagi na znaki opłaty pocztowej. Można nawet powiedzieć, że administracje pocztowe różnych krajów prześcigają się w oryginalnych pomysłach. Niniejszy materiał przedstawia tylko niektóre przykłady takich nowatorskich projektów i rozwiązań technologicznych. Najbardziej chyba rozpowszechnionymi materiałami, po które sięgają projektanci takich znaczków, są tekstylia i drewno.



Puszysty i miękki w dotyku jest znaczek wydany w Estonii z okazji Świąt Bożego Narodzenia w 2019 r. Projekt wybitnej artystki Kristy Leesi oparty jest na tradycyjnych motywach, wykorzystywanych w estońskim wzornictwie odzieżowym. Jasnoróżowe tło, charakterystyczne dla wyspy Muhu, z pikselowym tekstem oraz mieszanka wzorów, przypominających płatki śniegu, tworzą wyjątkowy projekt.

Ryc. 2. Filcowy znaczek estoński.

Te samoprzylepne znaczki wydano w arkusikach 10- oraz 4-znaczkowych. Cztery znaczki tworzą także małe arkusiki sprzedażne haftowanego znaczka szwajcarskiego.

Znaczek wydany w 2000 r. z okazji krajowej wystawy filatelistycznej NABA w St. Gallen uważany jest za pierwszy haftowany znaczek na świecie. Projekt znaczka o nominale 5 franków przesyłano cyfrowo do specjalnych maszyn haftujących niebieską nicią poliestrową. Na końcu naniesiono powłokę samoprzylepną i znaczki wycięto laserem.

Ryc. 3. Pierwszy haftowany znaczek świata.



W styczniu 2019 r. księstwo Liechtenstein świętowało 300-rocznicę swojego powstania. Z tej okazji poczta wydała haftowany znaczek o nominale 6,30 franków z charakterystyczną koroną książęcą.



Poza regularnym wydaniem ukazała się wersja limitowana, haftowana 24-karatową złotą nicią, ozdobiona siedmioma kryształami Swarovskiego i jednym rubinem. Jest to pierwsze użycie nici ze złota do produkcji znaczków. Aby nabyć ten znaczek (w nakładzie 2019 sztuk) potrzebna była spora doza szczęścia w specjalnej loterii państwowej.

W handlu filatelistycznym znaczek kosztuje ok. tysiąca euro. Znaczek podstawowy (ryc. 4) kosztuje ok. 10 euro.

W 1719 r. cesarz Karol VI zjednoczył ziemie hrabstwa Vaduz i dominium Schellenberg, należące do księcia Hansa Adama I i nadał im status Księstwa Liechtenstein.

Znaczek wykonała znana ze współpracy z pocztą austriacką firma Hämmerle & Vogel z Lustenau.

Ryc. 4. Haftowany znaczek-korona.



Ryc. 5. Korona książęca w wersji luksusowej
(szczegóły obu znaczków widziane są lepiej na ciemnym tle.)

W podobnej koncepcji poczta Watykanu wydała znaczek upamiętniający 90-rocznicę Paktów Laterańskich, porozumienia Stolicy Apostolskiej z państwem włoskim w 1929 r.



Było to pierwsze oficjalne nawiązanie stosunków dyplomatycznych między tymi dwoma państwami i jednocześnie uznanie Stolicy Apostolskiej jako suwerennego państwa.

Rocznice uczczono wspólną emisją tradycyjnych znaczków poczt obu krajów, przedstawiających stół w Sali Pojednania w Pałacu Laterańskim oraz wyjątkowym haftowanym znaczkiem pocztowym Watykanu o nominale 8,40 euro w nakładzie 40 tys. sztuk.

Znaczek przedstawiający herb Watykanu wyprodukowała za pomocą metalowych i jedwabnych nici firma Hämmerle & Vogel.

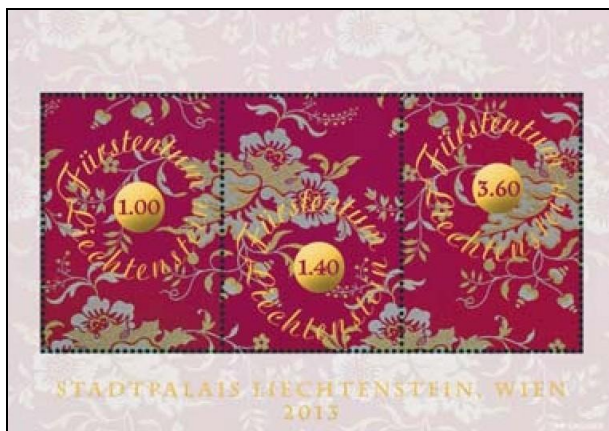
Ryc. 6. Watykan świętował rocznicę.

Typowy wzór islandzkiego wełnianego swetra (wzór Álafoss nr 51) widzimy i wyczuwamy dotykiem na znaczku z 2017 r. Wełna islandzka różni się od innych – jest bardziej delikatna, a przy powstawaniu swetrów stosuje się odmienną technikę. Przez to swetry są trwalsze i cieplejsze. Zyskały popularność za granicami kraju w latach 60. ub. wieku, głównie dzięki turystom.



Ryc. 7. Znaczek delikatny w dotyku, jak wełniany sweter.

Ryc. 8. Jedwabna tapeta na bloku Liechtensteinu.



Wzory kwiatowe na jedwabnej tapecie z tzw. Małej Sali Kourbari w Pałacu Liechtenstein w Wiedniu (zwanego obecnie Pałacem Ogrodowym i otwartego po kilkuletniej renowacji w 2013 r.) znalazły się na bloku nagrodzonym w konkursie WIPA.

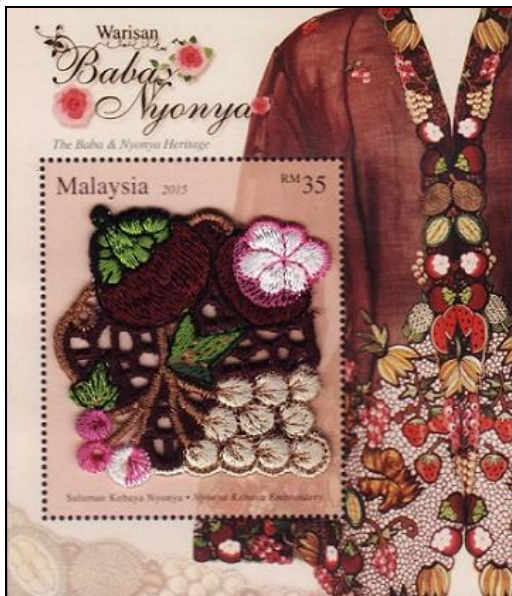
Podobnie jak oryginalne tapety, znaczki wydrukowano na jedwabiu ze złoceniami i przetłoczeniami.

Również blok z Malezji z haftowanym motywem owocowym na tle tradycyjnego stroju Kebaya Nyonya MS otrzymał wysokie wyróżnienie w konkursie WIPA w 2013 r. Projekt ten ukazał się w kilku różnych wersjach: w 2013 r. z tradycyjnie wydrukowanym znaczkiem o nominale 5 RM, w 2014 r. z poślaczanym znakiem opłaty o nominale 50 RM (ryc. 10) oraz w 2015 r. z haftowanym za 35 RM (ryc. 9).

Nyonya Kebaya to półprzezroczysta, haftowana bluzka, noszona przez kobiety z Peranakan. Baba-Nyonya lub Peranakan to grupa etniczna mieszkająca na Malajach, która pierwotnie wyłoniła się ze związku malajskich kobiet i chińskich mężczyzn. Chińczycy emigrowali do Malezji jako robotnicy najemni i nazywają się Baba, podczas gdy kobiety nazywają się Nyonya.



Ryc. 9.
Haftowane
owoce
z 2015 r.



Piękne kolory i hafty sprawiają, że bluzki Kebaya są nie tylko elementem garderoby, ale także dziełami sztuki. Bluzka przedstawiona na bloku Malezji zdobyła w 2012 r. Nagrodę UNESCO w kategorii rzemiosła artystycznego.

Ryc. 10. Znaczek z miedzi pokrytej 22-karatowym złotem.

W wspomnianej już firmie Hämmerle & Vogel powstał haftowany znaczek, do którego produkcji użyto butelek PET.

Ze zużytych i oczyszczonych przeszło 3 tys. butelek plastikowych uzyskano ok. 3 mln metrów wysokiej jakości przędzy poliestrowej, z której wyhaftowano 40 tys. znaczków o nominale 6,30 euro (na jeden znaczek zużyto ok. 75 mb takiej przędzy). Wydaniem tym poczta Liechtensteinu zwraca uwagę na aktualne problemy ochrony środowiska naturalnego.

Ryc. 11. Poczta Liechtensteinu dla ochrony środowiska.



Znaczkę z surowców włókienniczych, zarówno naturalnych, jak i syntetycznych, mają już długą historię. Pierwszy bloczek na jedwabiu ukazał się w Polsce w 1958 r., a blok z dederonu (poliamidowego włókna zwanego też perlonem) w NRD w 1963 r.



Ryc. 12. Pierwszy jedwabny bloczek dla uczczenia jubileuszu Poczty Polskiej.



Ryc. 13. Wyjątkowa usterka (druk na naciągniętej wstędze dederonu) z mojego eksponatu „Chemia”.

Jednoczesne wykorzystanie różnych surowców i mieszanie technik poligraficznych to rozwiązania stosowane obecnie przy produkcji znaków pocztowych. Ilustrują one zupełnie inny poziom technologiczny.

Drugim surowcem, po który od lat chętnie sięgają projektanci znaczków w wielu krajach świata, jest drewno i kora drzewna.

Pierwszym walorem pocztowym wydrukowanym na drewnie był blok Gabonu, wydany w 1982 r. z okazji rocznicy odzyskania niepodległości. Drewno z drzew okoumé (głównego motywu na bloku) służy do budowy łodzi, jako opał, a kora wykorzystywana jest w medycynie tradycyjnej.

Ryc. 14. Drzewo na bloku z drewna.



W 1983 r. Poczta Dżibuti wydała drewniany blok z okazji jubileuszu 50-lecia linii lotniczych Air France.

W obu tych blokach (Gabonu i Dżibuti) znajdują się perforowane znaczki, które mają osobną numerację katalogową.

Ryc. 15. Krótka historia lotnictwa na drewnianym bloku.



Po przeszło dwóch dekadach, w 2004 r., Poczta Szwajcarska wydała także „drewniane” znaczki, poświęcone jednemu z niewielu naturalnych surowców tego kraju. Wykonano je ze 120-letniego świerku z Kantonu Aargau w północnej Szwajcarii. Każdy egzemplarz o grubości 0,7 mm i nominale 5 CHF charakteryzuje się indywidualnym wzorem stójów.

Ryc. 16. Drewno – skarb narodowy Szwajcarów.



Ryc. 17. Oryginalny fornirowy „arkusik” świerkowych znaczków z nadrukowanymi stemplami pierwszego dnia obiegu.

Równie atrakcyjnie wygląda hiszpański znaczek z 2020 r., poświęcony siedmiu wiązom w gminie Cabeza del Buey, które mają ponad 150 lat. Są to prawdopodobnie ostatnie okazy wiązów miejskich w Estremadura, prowincji Hiszpanii graniczącej z Portugalią. Populacja tych drzew bardzo ucierpiała z powodu grafiozy, poważnej choroby grzybiczej, która atakuje wiązy i poważnie zmniejszyła populację tego gatunku drzew w Hiszpanii i reszcie świata. Stare wiązy stoją we wsi w pobliżu kaplicy NMP z Belèn – historycznego miejsca pielgrzymek – i zapewniają cień pielgrzymom. Najbardziej okazałe drzewo ma ponad 15 m wysokości, pień ma średnicę 5 m i jest wewnątrz pusty.



Ryc. 18 i 19.
Hiszpański wiąz.

Hiszpański znaczek wykonany jest z prawdziwego drewna z oryginalnym, podwójnym wycięciem – na zewnątrz w formie pnia drzewa, a od środka z filigranową sylwetką wiązu. Na przekroju pnia widoczne są również słoje roczne, które nie tylko dostarczają informacji o wieku każdego drzewa, ale także o tym, czy drzewo miało „łusty lub chudy rok”.

Znaczkami z drewna lub papieru drzewnego Poczta Hiszpańska uhonorowała w latach 2019-21 kilku podróżników i odkrywców z okresu wielkiej świetności tego kraju.



Francisco Antonio Mourelle był hiszpańskim oficerem marynarki wojennej. Podróżował po Oceanie Spokojnym, próbował znaleźć południową trasę z Filipin do Meksyku, badając wiele wysp w rejonie Nowej Gwinei, Jawy i Tonga. Odkrył w 1781 r. wyspę Niutao. W 1811 r. awansował na komandora i dowódcę eskadry.

Ryc. 20. W poszukiwaniu nowych dróg morskich.

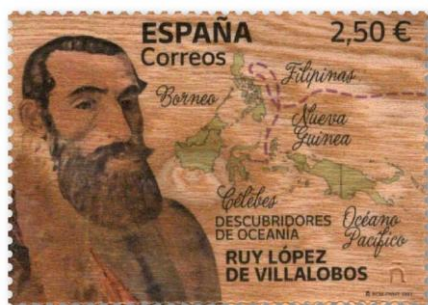
Drewnianym znaczkiem uhonorowano odkrywcę Miguela Lópeza de Legazpi, który w 1565 r. odkrył nieznanie przedtem wyspy na Pacyfiku i nazwał je – na cześć ówczesnego hiszpańskiego władcy – Filipinami. Rozpoznał Archipelag Maryjany, przejmując Guam. W 1570 r. opanował bogatą mużułmańską enklawę Manila na wyspie Luzon.

Ryc. 21. Podboje wysp Pacyfiku.



Rok później Hiszpania wydała następną znaczek z drewna. Upamiętnia on odkrywcę Ruyę Lópeza de Villalobosa. W 1542 r. wypłynął siedmioma statkami, przemierzył Pacyfik, zbadał Wyspy Marshalla i zachodnie Karoliny, odkrył Palau i dotarł również na Filipiny. Uważany jest za wielkiego badacza Oceanii.

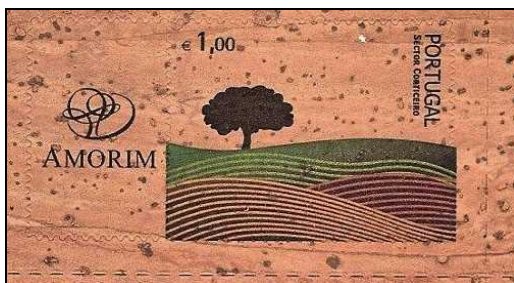
Ryc. 22. Morskie podróże hiszpańskiego odkrywcy.



Rosnący w Hiszpanii, sąsiedniej Portugalii oraz w północno-zachodniej Afryce dąb korkowy (*Quercus suber*) dostarcza surowca o wszechstronnym zastosowaniu. Kora korkowa, obcinana ręcznie od maja do sierpnia raz na 9-12 lat, jest materiałem nieprzepuszczalnym, elastycznym i ognioodpornym, a najbardziej znanym z niej produktem są korki do wina.

Połowa światowej produkcji korka pochodzi z Portugalii. Największym producentem jest tamtejsza firma Corticeira Amorim. Nie dziwi zatem portugalski znaczek na korku o grubości 0,35 mm, z logo tej firmy na marginesie, wydrukowany w 2007 r.

Skład korka różni się w zależności od pochodzenia geograficznego, warunków glebowych, klimatu oraz wymiarów drzewa i jego wieku.



Ryc. 23. Około 10% nakładu korkowego znaczka wydrukowano z przywieszką z logo Corticeira Amorim.



Ryc. 24 i 25. Rocznicowe znaczki Ekwadoru.

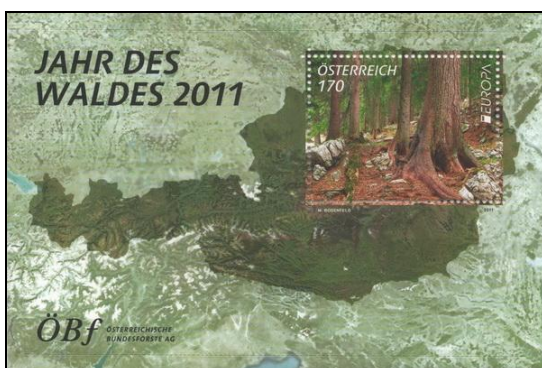


Znaczek wydrukowany na korku był częścią mieszanej emisji z okazji 200-lecia deklaracji niepodległości Ekwadoru w 2009 r. Dwa pozostałe znaczki z tej serii wydrukowano w tradycyjnej wersji papierowej, część w formie 6 tys. numerowanych bloków.

Inwencja projektantów i emitentów znaczków nie zna czasem granic. Z okazji Roku Lasu, w Austrii ukazał się w 2011 r. bloczek wraz z mieszanką nasion świerku z różnych części kraju, m.in. z Tyrolu, obszarów Salzkammergut i Waldviertel, Styrii oraz Karyntii.

Blok wydrukowano w formie zaklejonej koperty zawierającej nasiona. Na odwrocie znajduje się instrukcja przechowywania i wysiewu nasion w doniczce, a później w warunkach naturalnych (np. ogródku). Aby wejść w posiadanie tylko bloku (jak na ryc. 26), należy go ostrożnie wyciąć z przedniej części koperty (wg słabo widocznych nacięć). Tył bloku jest z klejem, jak inne znaczki.

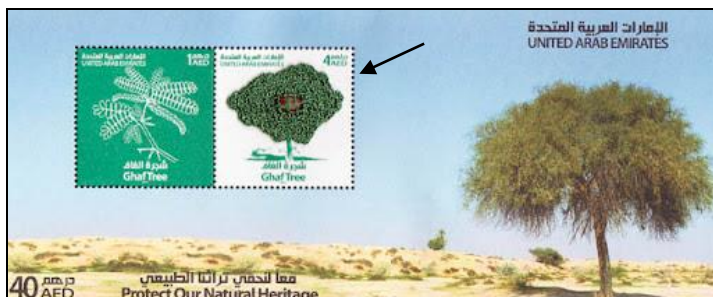
Ryc. 26. Blok z nasionami świerku.



Drzewo zupełnie innego gatunku widzimy na bloku Emiratów Arabskich z 2011 r. Ghaf (*Prosopis cineraria*) jest integralną częścią pustynnego środowiska tego regionu świata.

W znaczek, który jest elementem bloku, wkomponowane są nasiona do zasadzenia. Papier znaczka spełnia wtedy rolę ściółki.

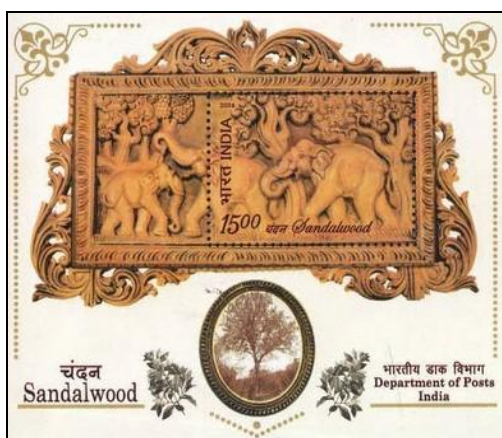
Ryc. 27. Ghaf.



Oprócz znaczków wydrukowanych na okleinie drzewnej lub korku, istnieją znaczki pachnące roślinami. Bloczek o zapachu drzewa sandałowego wydały w 2006 r. Indie.

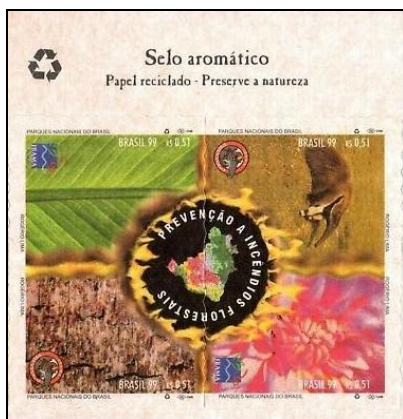
Drzewo sandałowe to symbol wiatalności. Jego zapach jest niepowtarzalny i stanowi niezwykle cenną esencję w perfumiarstwie. Ciepłe tony aromatu drzewa sandałowego stanowią idealną bazę dla perfum dedykowanych chłodniejszym porom roku.

Ryc. 28. Blok o zapachu sandałowca.



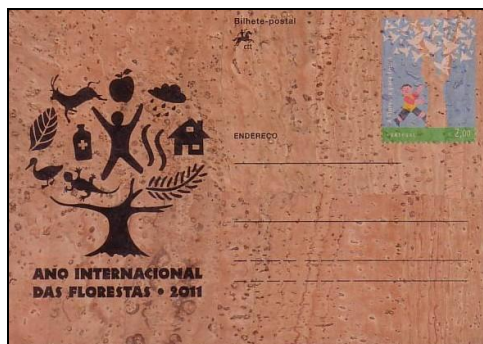
W 1999 r. poczta Brazylii wydała 4-znaczkowy bloczek, który przedstawiał negatywne skutki wypalania lasów i traw. Bloczek ten miał zapach spalonego drewna.

Ryc. 29. Bloczek pachnący spalenizną.



Oprócz znaczków i bloków na korku drukowano także całostki pocztowe. Takim wydaniem – z okazji wspomnianego już wcześniej Międzynarodowego Roku Lasu – może się pochwalić Portugalia.

Ryc. 30. Kartka pocztowa „Las jest dla wszystkich” z Portugalii.



Znaczk i bloki z nasionami drzew opisywane powyżej (ryc. 26 i 27) to nie wszystko. Poczta Nowej Zelandii poszła dalej. W 2017 r. wydała bloczek, w którym znajdują się nasiona ziół oraz warzyw – bazylii, pietruszki, szczypiorku, marchwi, brokułów i sałaty, które można sadzić w ziemi i uprawiać we własnym ogrodzie.



Ryc. 31.
Z okienka
pocztowego
do ogródka.

Międzynarodowe przepisy fitosanitarne nie zezwalają na oficjalną sprzedaż tych bloków poza granicami kraju-emitenta. Poczta nowozelandzka wyjaśniła tę sprawę na swojej stronie internetowej, pisząc: „Dlatego New Zealand Post nie jest przygotowana do sprzedaży produktu, wiedząc, że prawdopodobnie nie zostanie dostarczony do klienta”.

Przedstawione powyżej walory filatelistyczne, wydrukowane z pomocą takich nietypowych surowców, jak naturalne lub syntetyczne tekstylia, drewno i kora, czy wreszcie nasiona roślin, to tylko niektóre dziwne przykłady uatrakcyjniania naszego hobby. Kreatywność decydentów w zarządach pocztowych oraz projektantów znaczków, ale nade wszystko postęp technologiczny, głównie w dziedzinie poligrafii, ale i włókiennictwa, pozwalają oczekiwać coraz to nowych i zaskakujących propozycji emisyjnych wielu poczt na świecie. W następnym odcinku przedstawione zostaną walory filatelistyczne z innych nietypowych materiałów i surowców. Paleta możliwości wydaje się wręcz nieograniczona.

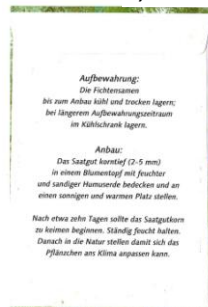
Ryc. 26a.

Od redakcji: Miłośnicy ogródków przydomowych znajdą na odwrocie koperty z blokiem (ryc. 26) instrukcję postępowania z nasionami świerku.

Przechowywanie: Nasiona świerku do czasu wysiewu przechowywać w miejscu chłodnym i suchym; przy dłuższym okresie w lodówce.

Uprawa: Nasiona w doniczce na głębokości 2-5 mm przykryć wilgotną i piaszczystą ziemią humusową i postawić w słonecznym i ciepłym miejscu. Po około 10 dniach nasiona powinny zacząć kiełkować.

Utrzymywać w stałej wilgoci. Później wystawić na zewnątrz, aby rośliny dostosowały się do warunków klimatycznych.



[1] Biuletyn TEMATICA, nr 32/2021

[2] Dokładne informacje w: Krzysztof Trawiński, Czy koperta może być znaczkiem, a nasiona walorem pocztowym?, Filatelista, nr 5/2019.

Dziwne znaczki tematyczne (2)

Marek Zbierski

W pierwszej części zapoznaliśmy się ze znakami pocztowymi, do produkcji których wykorzystano różne tekstylia oraz materiały pochodzenia roślinnego (np. drewno, kora drzewna, nasiona).

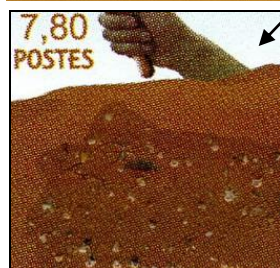


Ryc. 32. Bazylika św. Wincentego w Cantu.
Po prawej w tle – baptysterium św. Jana z zabytkową chrzcielnicą z kamienia młyńskiego z czasów rzymskich.

Do tej grupy należy także bezsprzecznie włoski znaczek z 2007 r. przedstawiający fasadę wczesnośredniowiecznej bazyliki św. Wincentego w Galliano, sakralnym centrum miasta Cantu, niedaleko Como. Ta konsekrowana w 1007 r. świątynia została pokazana na znaczku z kontynuowanej od kilkadziesiątu lat serii poświęconej włoskiemu dziedzictwu kulturowemu. W bazylice można podziwiać odrestaurowane tysiącletnie freski o tematyce chrześcijańskiej.

Wyjątkowy jest materiał, z którego wykonano ten samoprzylepny znaczek – fornir brzoźowy o grubości 0,3 mm.

W poprzednim odcinku opisany był blok ze znaczkiem Zjednoczonych Emiratów Arabskich (ryc. 27) z wkomponowanym nasionem pustynnego drzewa ghaf (*Prosopis cineraria*).



Pustynia kojarzy się nam jednak głównie z bezkresnym piaskiem. Ten nietypowy dla filatelistyki materiał wykorzystwała poczta marokańska na znaczkach i w dolnej części bloku wydanego w 2010 r. dla upamiętnienia 35. rocznicy tzw. Zielonego Marszu, ok. 300-tysięcznej demonstracji dla poparcia marokańskich roszczeń do Sahary Zachodniej.

Zielony Marsz w 1975 r. przyczynił się do rozpadu tej byłej kolonii hiszpańskiej na dwie części. Na terenach tych obowiązuje do teraz zawieszenie broni ze względu na nieregulowany status polityczny.

Ryc. 33 i 34. Blok poczty marokańskiej (u dołu powiększony fragment) z ziarenkami piasku i akcentami politycznymi.

Przedstawiając znaki pocztowe powstałe z wykorzystaniem surowców roślinnych, wspomnieliśmy o charakterystycznych zapachach, które wydzielają niektóre walory (drewno sandałowe – ryc. 28 i spalona trawa – ryc. 29).

W ostatnich latach poczty krajów świata wprowadziły do obiegu znaczki „pachnące” nie tylko roślinami, takimi jak kwiaty i owoce.

Poczta austriacka wydała nie tylko znaczki o zapachu róż, ale dla upamiętnienia 75-lecia wydobywania ropy naftowej w tym kraju, także pachnące ropą. Pocierając wydrukowaną w lewym górnym narożniku kroplę, uwalnia się aromat przypominający produkty przemysłu naftowego.

Ryc. 35. Znaczek z 2007 r. o zapachu ropy naftowej.



Także z 2007 r. pochodzi znaczek z okazji chińskiego Roku Świni (18.02.2007 – 6.02.2008 r.). Pocieranie paznokciem grafiki, uwalnia woń wieprzowiny słodko-kwaśnej z sosem teriyaki.

Poczta amerykańska planowała już wcześniej wydanie znaczków z różnymi smakami, ale projekt nie został zrealizowany ze względu na obawy zagrożeniem alergiami. Chińczycy nie mieli z tym problemu.

Ryc. 36. Wieprzowina słodko-kwaśna.

Poczta hiszpańska od lat promuje uroki tego kraju, w tym jego wyjątkową kuchnię.

Odbывая się w Madrycie w 2014 r. targi znaczków były okazją do wydania ciekawego arkusika, na którym widzimy – uważanego przez wielu za najlepszego kucharza świata Ferrána Adriá – oraz na okrągłych znaczkach, hiszpańską tradycyjną potrawę „ajoblanco” i informację o legendarnej restauracji „El Bulli” w katalońskim Rosas.

Ryc. 37. Promocja wyjątkowej kuchni hiszpańskiej.



Ferrán Adrià zdobył w 1996 r. dla tej restauracji trzecią gwiazdkę Michelin, a aromat i smak jego Ajoblanco, potrawy na bazie lodów migdałowych i czosnkowej oliwy z oliwek, wyczuwane są również w gumie znaczka. Drugą potrawą na znaczku jest tradycyjna zimna zupa czosnkowa z dodatkiem migdałów, często spożywana w okresie powojennym.



Na tych samych madryckich targach miał swoją premierę też drugi okolicznościowy arkusik promujący kuchnię hiszpańską. Na znaczkach kwiat i owoc mandarynki oraz talerz z tradycyjną szynką iberyjską.

Guma użyta w druku arkusika ma smak i zapach mandarynek.

Ryc. 38. Hiszpania na talerzu.

Smaki kuchni zagościły na stałe w programie wydawniczym poczty hiszpańskiej.

W 2018 r. wydano kolejny arkusik okolicznościowy z szynką Guijuelo oraz kieliszkiem wina Ribera del Duero, produktami charakterystycznymi dla prowincji Kastylia i Leon. Guma znaczków ma smak tej szynki.

Ryc. 39. Szynka i kieliszek przedniego wina.



Ryc. 40. Regionalne produkty z Asturii.

W 2020 r. przyszła kolej na Asturię. Charakterystycznymi produktami tego regionu są m.in. sery: Cabrales, Gamonéu, Afuega'l Pitu oraz Casin. Na znaczkach widzimy tradycyjną potrawę „Fabada” z suchej fasoli Faba (jej wykorzystywane w gastronomii nasiona powinny mieć co najmniej 18 mm długości) oraz szklankę cydru, którego smak wyczuwalny jest w gumie arkusika.

W tym samym roku poczta uhonorowała tradycyjną kuchnię prowincji Estremadura, wydając okolicznościowy arkusik przedstawiający wybitnego mistrza smaku Javiera Garcíę, przygotowującego na wolnym powietrzu gulasz z jagnięciny – caldereta de cordero.

Ryc. 41. Mistrz J. Garcia gotuje.



Gastronomia w Estremadurze opiera się zasadniczo na prostej wiejskiej kuchni, którą pasterze i rolnicy praktykowali od wieków przy użyciu wyjątkowych surowców. Cielęcina i jagnięcina hodowana na łąkach, papryka La Vera, wędliny iberyjskie oraz sery takie jak Torta del Casar i Torta de la Serena to tylko niektóre z produktów z tego regionu.

Jak poprzednio, z arkusika wyczuwalna jest woń gotowanej potrawy z jagnięciny.

Znaczki pocztowe, które pachną lub smakują, to nowatorskie marketingowe wykorzystanie dwóch z pięciu tradycyjnych ludzkich zmysłów przez poczty niektórych krajów.

Ryc. 41 i 42. Zmysł węchu wyrażony w różny sposób.



Irlandzki znaczek, symbolizujący zmysł węchu, pachnie miętą, a guma znaczka o zmyśle smaku – przypomina do złudzenia truskawki. Dzięki oryginalnemu oprogramowaniu na smartfonie, dowiemy się więcej o naszych pięciu zmysłach.

Ryc. 43 i 44. Podobnie jak i zmysł smaku (Irlandia 2015, Portugalia, 2009 r.)

Oba znaczki portugalskie również działają na nasze zmysły: woń świeżo zaparzonej kawy oraz guma smakująca lodami waniliowymi.



Gastronomia, potrawy, zmysł węchu i smaku – to mogą być inspiracje dla tematyków.

Miętowy smak gumy na znaczkach zastosowano już kilkadziesiąt lat wcześniej.



Ryc. 45-47. Znaczki z miętową gumą.



W latach 1955-56 poczta niemiecka wydała kilka znaczków z gumą o smaku mięty pieprzowej. Były to znaczki poświęcone rocznicom urodzin austriackiego poety A. Stiftera, Wolfganga Amadeusza Mozarta oraz Igrzyskom XVI Olimpiady w Melbourne. Użycie tego smaku gumy nie miało żadnego związku z tymi wydarzeniami.

W wielu herbatach smakowych oraz suplementach diety mięta (także pieprzowa) występuje często razem z eukaliptusem. Najwyraźniej, oba smaki uzupełniają się wzajemnie.



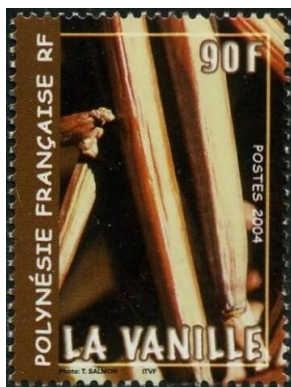
Ryc. 48 i 49. Pocztove wykorzystanie olejku eukaliptusów.

Z okazji stulecia Nagrody Nobla w 2001 r. Wielka Brytania wydała znaczek o zapachu eukaliptusa. Jego aromat uwalnia się z maleńkich pęcherzyków przy pocieraniu wierzchniej warstwy farby, którą wydrukowano krzyż na znaczku.



Podobny efekt otrzymano przy druku australijskich znaczków z motywem eukaliptusa. Technolodzy z drukarni Ego nazywają to werniksem Scentprint. Środek ten, pachnący olejkami eukaliptusowymi, nie wchodzi w reakcję z papierem i gumą drukowanych znaczków. Humorystycznie stwierdzono nawet, że zapach ten odświeża zatęchłe przez dziesięciolecia klasery kolekcjonerów.

Zapach wydzielają tylko znaczki drukowane w małych arkusikach po 10 sztuk. Te w zeszytach lub rolkach są pozbawione zapachu.



Niektóre charakterystyczne smaki i zapachy Świąt Bożego Narodzenia, m. in. cynamonu i wanilii, znajdziemy na znaczkach np. Polinezji Francuskiej, Słowacji czy Islandii.

Wanilia jest jedną z nielicznych przypraw na znaczkach „zapachowych”. Tu również zdrapywana delikatnie powłoka farby drukarskiej wydziela ten zapach.

Ryc. 50-52. Świąteczne zapachy.



Pachnące cynamonem świąteczne wypieki to nie tylko motyw, ale i zapach, dochodzący ze znaczków Słowacji oraz Islandii.

Na tym drugim woń cynamonu miesza się z zapachem pieczonego jabłka, widocznego na znaczku. Ale chyba najważniejszy zapach świąteczny dochodzi od drzewka wigilijnego.

Pod drzewkiem dzieci znajdują prezenty. Może to być tradycyjna drewniana kolejka, jak na hiszpańskim znaczku „Europa” z 2015 r. Znajdujemy na nim jasne informacje: *drewniana kolejka do zabawy* oraz *znaczek zapachowy*. Znaczek pachnie bowiem delikatnie szkocką sosną.



Ryc. 53. Sosnowa zabawka.



Polski znaczek przedstawiający zuba pośród drzew pachnie natomiast jałowcem. Znaczek ten zdobył pierwsze miejsce na Międzynarodowym Konkursie Sztuki Filatelistycznej we włoskim Asia-go w 2012 r.

Ryc. 54. „Filatelistyczny Oscar” dla polskiego zuba.

Część niniejszego opracowania, poświęconego znaczkom o charakterystycznych aromatach i smakach, rozpoczynał walor o oryginalnym zapachu produktów naftowych.



Ryc. 55 i 56. Znaczek z gumy i jego graficzna interpretacja.



Takim finalnym produktem jest też guma, z której poczta hiszpańska wyprodukowała niecodzienny znaczek. Wygląda jak kawałek czekolady lub, przy bliższym przyjrzeniu, jak gumowy stempel. Ale jest to przecież pozytyw, nie negatyw. Światowa nowość dedykowana jest nieznanemu szerzej wynalazcy Cosme García Sáez.

Zbudował pierwszą na świecie funkcjonalną łódź podwodną o nazwie El Garcibuzo oraz pierwszą przenośną prasę drukarską. Był twórcą datowników pocztowych, które poczta stosowała do końca lat 70. XIX wieku. Wynalazki te widzimy na tym gumowym znaczku.

Od gumy już niedaleko do plastiku.

75-lecie hiszpańskich dowodów osobistych poczta tego kraju uhonorowała kolejnym ciekawym walorem. Znaczek jest łudząco podobny do dokumentu tożsamości w jego aktualnej wersji, znakomicie imitując laminowany dowód ze wszystkimi informacjami o jego właścicielu. Tylko nominał (2 €) różni go od oryginalnego dokumentu.

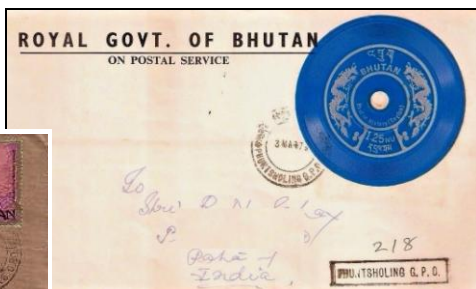
Ryc. 57. Dowód wielkiej inwencji poczty.



W artykule o austriackich znaczkach ze skóry i innych nietypowych materiałów pisaliśmy o znaczku w kształcie piłki nożnej z okazji Euro 2008. Poczta Estonii w podobny sposób uczciła w 2021 r. 100-lecie tamtejszego Związku Piłki Nożnej. Znaczek wykonano również z poliuretanu, syntetycznego materiału, z którego produkuje się piłki.

Ryc. 58. Piłkarski jubileusz.

Bardzo nowatorskie znaczki, zarówno jeśli chodzi o materiał jak i funkcję, zapoczątkowała poczta Bhutanu w 1973 r.



Wydała 7-znaczkową serię z fonograficznymi zapisami tradycyjnych pieśni ludowych oraz historią tego himalajskiego królestwa w ich ojczystym języku oraz po angielsku.

Ryc. 59 i 60. Oryginalne przesyłki z „płytywymi” znaczkami.

Muzycznymi znaczkami mogą się pochwalić m.in. Szwajcaria i Hiszpania. Ich wydania przypominają znane nam płyty winylowe.

W 2014 r. ukazał się bloczek w nietypowym kształcie tradycyjnego gramofonu typu Thorens TD 184, o wymiarach 168 x 137 mm, na nieco grubszym kartonie. Był to samoprzylepny znaczek w kształcie okrągłej nalepki, jak na winylowej płycie. Na znaczku-płycie możemy odsłuchać fragmentu hymnu narodowego.



Ryc. 61. Szwajcarski bloczek z hymnem narodowym.



250. rocznicę urodzin Ludwiga van Beethovena poczta hiszpańska uczciła wydaniem znaczka-płyty z jego V Symfonią c-moll op. 67 w wykonaniu orkiestry festiwalowej w Madrycie, pod dyrekcją Alberta Skuratova (wszystkie te informacje znajdziemy także na naklejce płyty).

Ryc. 62. Hiszpański znaczek-płyta z Beethovenem.

Postęp technologiczny w zakresie poligrafii i fonografii umożliwił nowe rozwiązania w zakresie produkcji znaczków pocztowych. W 2008 r. Bhutan wydał pierwsze na świecie znaczki w formie płyt CD. Znajdują się one w specjalnych kopertach, które są właściwymi znaczkami.



Ryc. 63 i 64. Pierwsze CD-znaczki świata.

Pierwsza z płyt nosi tytuł „Bhutan – 100 lat monarchii” i opisuje historię narodu i jego kolejnych władców. Monarchia została założona w 1907 r. przez króla Ugyena Wangchucka. Piątym królem z tej dynastii był Khesar Namgyel Wangchuck, oficjalnie koronowany 6 listopada 2008 r. Na CD znajdziemy film o historii monarchii w Bhutanie.

W 2009 r. Bhutan wydał drugą serię znaczków na CD, tym razem z okazji 29. urodzin piątego króla Wangchucka. Po włożeniu do komputera każdy z dysków CD odtwarza 8-minutowy film „Głosowanie na szczęście” i pokazuje pokojowe przejście od monarchii dziedzicznej do demokracji konstytucyjnej.



Ryc. 65 i 66. Druga emisja CD-znaczków Bhutanu.

Kolejny krok w rozwoju technologii druku i wykorzystania znaczka zrobiła w 2009 r. Poczta Korei Płn. Wydała pierwsze na świecie znaczki na płytach DVD. Specyfika kraju-emitenta sprawia, że informacje o tych znaczkach są niepełne i podaje je na podstawie informacji z zagranicznych mediów filatelistycznych.

Znaczki te wydano w kilku wersjach. W pierwszej i trzeciej, płyty mają ośmiokątne kształty, w drugiej są okrągłe. Wszystkie można odtwarzać na urządzeniach elektronicznych, jak popularne płyty DVD. Znaczki DVD sprzedawane są w specjalnych kopertach z napisem „Pierwszy na świecie znaczek video compact disc” w języku angielskim.



Ryc. 67 i 68. Koperta do znaczka- płyty DVD o nominalie 300 won i drugi znaczek o nominalie 500 won.

Po włożeniu płyt do odtwarzacza możemy słuchać i oglądać koreańskie pieśni i tańce ludowe. Okazją do wydania były Igrzyska Olimpijskie w Pekinie w 2008 r.

Współpraca poczty szwajcarskiej ze studentami grupy zajmującej się komunikacją wizualną na Wyższej Szkole Sztuki w Zurychu zaowocowała oryginalnymi znaczkami „selfie”. Temat współzawodnictwa ośmiu akademickich zespołów brzmiał „List a email”. To właśnie email „zdygitalizował” tradycyjny list, a jego nowoczesną wersją są selfie – autoportrety, wysyłane elektronicznie w momencie wykonywania zdjęcia. Odzwierciedla to ducha czasu, w którym żyjemy – symbiozy rzeczywistości analogowej i zdygitalizowanej. Najlepszy projekt stworzyła Nicole Jara Vizcardo.



Do produkcji znaczków użyto folii srebrnej i wybrano format tabletu z 20 znaczków, w których można się przejrzeć. Projekt nosił nazwę „Kup arkusz znaczków i zrób selfie”.

Ryc. 69 i 70. Arkusik znaczków z 2017 r. i jego praktyczne zastosowanie.



Materiał opracowany w oparciu o informacje z wielu portali internetowych.